W trosce o wojskowych emerytach i rencistach.

Bardzo ważną dziedziną działalności w naszym Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego jest kwestia sprawowania opieki nad emerytami i rencistami. Codziennie, borykają się oni z rosnącymi kosztami życia, opłatami za media i koniecznością wykupienia niezbędnych leków, a niestety nasze świadczenia emerytalno – rentowe nie rosną.

Wiele uwagi poświęca wspomnianej sprawie ppłk w st. spocz. Stanisław Klimczyński, który pełni funkcję wice prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZBŻZ i ORWP d / s socjalno – zdrowotnych w Poznaniu, ale jego możliwości pod względem pomocy finansowej są ograniczone. Po zmianie przepisu MON z 20 X 2005 r wiele osób, które były objęte opieką specjalną – paliatywną straciło możliwości uzyskania jakiejkolwiek pomocy materialnej z Wojskowego Biura Emerytalnego, gdyż przekroczyły próg dochodowy w wysokości 1254,61 zł i 1523,52 zł. Nie uwzględniono faktu, że te osoby mają jeszcze na wyłącznym utrzymaniu jednego, a czasami i dwóch członków rodziny. W tej grupie osób są żołnierze biorący udział w drugiej wojnie światowej, a później po wyzwoleniu, pełniący nadal służbę jako żołnierze zawodowi w szeregach LWP, a teraz są obłożnie chorzy, sparaliżowani i nie zdolni do samodzielnej egzystencji. Mogą liczyć jedynie na wsparcie z Fundacji Pomocy Emerytom i Rencistom Wojskowym, która takiej pomocy udziela przy skromnych własnych możliwościach budżetowych. Większe wpływy finansowe mogłyby nastąpić z 1% odpisu od świadczeniobiorców WBE na rzecz Fundacji Pomocy Emerytów i Rencistów Wojskowych lub na Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego. Te dwie organizacje uzyskały osobowość prawną organizacji pożytku publicznego, a uzyskane fundusze z 1% odpisu od podatku dochodowego mogłyby być przeznaczone na wspieranie członków z BŻZ i ORWP – najbardziej pokrzywdzonych przez los i inne nieprzewidziane nieszczęścia.

Dlatego Zarząd Wojewódzki ZBŻZ i ORWP w Poznaniu za pośrednictwem „Głosu Weterana i Rezerwisty", zwraca się do Zarządu Głównego ZBŻZ i ORWP, aby rozważył i wystąpił do MON i jemu podległych służb socjalnych o wprowadzenie rozporządzenia MON zobowiązującego WBE do obligatoryjnego dokonywania 1% odpisu od świadczeniobiorców WBE na rzecz wymienionych instytucji. Tym bardziej, że Ministerstwo Finansów wychodzi naprzeciw tym kwestiom, gdyż od 2008 r. Urzędy Skarbowe będą samodzielnie przeprowadzać operacje finansowe za podatników na wskazane przez nich fundacje, bez konieczności dokonywania przez nas wpłat.

Na prawne uregulowanie czeka również kwestia opieki specjalnej-paliatywnej. Chodzi o powołanie odpowiedniej placówki, która by świadczyła usługi medyczno-rehabilitacyjne z możliwością wystawiania faktur dla WBE. Obecnie osoby obłożnie chore, sparaliżowane, muszą prywatnie ze skromnych świadczeń emerytalnych lub rentowych opłacać specjalistów, rehabilitantów, za które WBE nie zwraca pieniędzy wydawanych na opiekę i rehabilitację, gdyż za tego typu zabiegi, po prostu nie otrzymuje się faktur, a uzyskać nie można, bo nie ma ich kto wystawić; a jeśli są, dobrzy rehabilitanci, to jest ich niewielu. Ośrodki Pomocy Rodzinie, również nie świadczą wspomnianych usług.

Myślę, że kombatanci i byli żołnierze zawodowi, za ofiarną, pełną poświęcenia służbą wojskową dla dobra naszej Ojczyzny, mają prawo oczekiwać od naczelnych władz wojskowych sprawowania odpowiedniej opieki i troski w okresie naszych ostatnich lat życia tym bardziej, że pozbawiono nas wszystkich uprawnień. Z kolei decydenci od stanowienia prawa niech nie zapominają, że i oni niebawem znajdą się w sytuacji podobnej jak obecnie emeryci i renciści.

Opracował: kpt. rez. dr Tadeusz Böhm